

Dziś etyka wydaje się gościć głównie tam, gdzie tematy najcięższego kalibru - aborcja, kara śmierci, eutanazja, ewentualnie korupcja. Zapominamy o etyce w życiu codziennym, prywatnym czy zawodowym. Bo czy w naszym życiu dochodzi do trudnych sytuacji? Czy wymaga się od nas odwagi, bohaterstwa, poświęcenia swoich zasad dla idei? Pewnie rzadko. Ale uczciwości, zajęcia wyraźnego stanowiska, poparcia jednych i krytyki innych - to z pewnością brzmi bardziej znajomo. Bo nie tylko w gabinecie lekarskim czy na sali sądowej spotykamy sytuacje skomplikowane i niejednoznaczne, których rozwiązań można szukać w etyce i które wymagają od nas tzw. postawy etycznej.

Etyka (z greckiego *ethos* to zwyczaj) zwana też filozofią moralną, moralnością nie jest, jest działem filozofii zajmującym się badaniem moralności i dochodzeniem do źródeł jej powstawania. Próbą udowodnienia słuszności istniejących nakazów moralnych bądź ich krytyką.

Aby nie być powierzchownym zabawmy się w analityków najbardziej znanych koncepcji etycznych w historii i przenieśmy je na podwórko XXI wieku. Do świata wyborów między tabletem a laptopem, Twitterem a Facebookiem, światem awersji do ograniczeń i nakazów, gdzie arystotelesowski złoty środek między dwiema wadami - nadmiarem i niedostatkiem, raczej nie jest popularny ze względu na wszechobecny nadmiar wszystkiego, gdzie rzadko staramy się uniezależnić od ograniczeń i potrzeb cielesnych, by dusza osiągnęła stan harmonii i równowagi.

A o tym właśnie mówił słynny Platon. Dusza człowieka według niego składa się z trzech części, a każdej z nich odpowiada inna cnota: cnotą rozumu jest mądrość, popędliwości - męstwo, pożądliwości - umiarkowanie. Te trzy cnoty podporządkowane są czwartej - sprawiedliwości. Zadaniem każdej z części duszy jest realizowanie przyporządkowanej cnoty, a dusza jako całość dąży do uniezależnienia od ograniczeń i potrzeb ciała. Wtedy osiąga stan równowagi i harmonii. Platon przywiązywał wielką wagę do miłości, jako szczególnej siły w człowieku, stąd uważa się jego myśl za podwaliny etyki chrześcijańskiej.

Czy w dialogu z Platonem znajdujemy coś ważnego dla nas? Jeśli nie, nie ma powodu do zmartwienia. Już jego uczeń, Arystoteles, opracował krytykę etyki platońskiej. O ile mądrość jest dla nas ważna, o tyle męstwo i umiarkowanie mniej. Stan równowagi i harmonii tak, ale niekoniecznie przez uniezależnienie się od potrzeb cielesnych. Sprawiedliwie trzeba jednak przyznać, że na sprawiedliwości nam zależy.

*Małgorzata Krajewska*